

Sygn. akt I C159/12

(...) "(...) (...)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Okręgowego Zofia Homa**

Protokolant: protokolant sądowy

Po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 sierpnia 2014 r.

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L.

o odszkodowanie

- 1) powództwo oddala;
- 2) nie obciąża powoda J. P. kosztami postępowania;
- 3) nie uiszczoną opłatę od pozwu od której powód był zwolniony przejmuję na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt **IC 159/12**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 lutego 2012 roku wniesionym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L., powód J. P. domagał się zasądzenia na jego rzecz odszkodowania w kwocie 400 000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu bezumownego korzystania z jego nieruchomości w okresie ostatnich 10 lat, tj. od lutego 2002 roku do lutego 2012 roku (petitum pozwu, k. 2).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż jest właścicielem gruntu o łącznej powierzchni 23,11 ha, położonego w województwie (...), powiecie (...), obręb K., dla której Sąd Rejonowy w Końskich prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...). Na gruncie tym usytuowane są urządzenia przesyłowe, (a dokładnie 6 słupów, w tym jeden podwójny i stacja trafo), należące do pozwanego, a administrowane przez podległy mu oddział (...) S.. Długość przesyłu przez działkę powoda wynosi 700 m, szerokość 20 m, a zatem z użytkowania wyłączona jest powierzchnia 1,5 ha gruntu. Przyjmując, w ocenie powoda, iż wartość 1 m² wynosi 10 zł, dochodzona pozwem kwota nie może zostać uznana za wygórowaną (uzasadnienie pozwu, k. 2-3).

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, iż w skład nieruchomości, co do której odnosi się przedmiotowe powództwo, wchodzi dwie działki: nr (...) o obszarze 17,71 ha, nabyta przez powoda oraz jego żonę w dniu 12 marca 1991 roku, (dopiero w dniu 20 lipca 2005 roku powód nabył własność tejże nieruchomości na wyłączną

własność) oraz nr (...) o obszarze 5,4 ha, co do której brak jest informacji o dacie jej nabycia. Powód, w uzasadnieniu pozwu nie wskazał jednak, czy żądanie odszkodowania dotyczy obu działek, czy tylko jednej z nich.

Pozwany kategorycznie wskazał, że za oddaleniem powództwa, przede wszystkim przemawia posiadanie przez niego tytułu prawnego do stałego korzystania z przedmiotowej nieruchomości. W stosunku do tejże nieruchomości, zapadła bowiem w dniu 22 grudnia 1976 roku decyzja Naczelnika Gminy w G. 22 grudnia 1976 roku o ograniczeniu praw rzeczowych, wydana na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut, iż powodowi nie przysługuje roszczenie o całość wynagrodzenia za okres wskazany w pozwie, gdyż przedmiotowa nieruchomość do 19 lipca 2005 roku stanowiła przedmiot współwłasności łącznej, a następnie ułamkowej.

Ponadto pozwany podniósł także zarzut braku legitymacji procesowej biernej, jeśli chodzi o wynagrodzenie za okres do 30 czerwca 2007 roku, ponieważ roszczenie powoda zostało zgłoszone po raz pierwszy w 2011 roku (odpowiedź na pozew, k. 37-39).

W piśmie procesowym z dnia 6 sierpnia 2012 roku (data wpływu), powód przyznał, iż przedmiotowa nieruchomość do dnia 20 lipca 2005 roku była objęta małżeńską wspólnością majątkową, wobec czego do tejże daty współwłaścicielami obu działek byli małżonkowie J. i Z. P.. Wobec powyższego, powód zmodyfikował żądanie pozwu w ten sposób, że niniejszym pozwem, dochodził połowy kwoty żądania odszkodowania za okres od dnia 26 lutego 2002 roku do dnia 19 lipca 2005 roku oraz całości odszkodowania za pozostały okres, a zatem łącznie kwoty 332.062,00 zł.

Odnosząc się do treści odpowiedzi na pozew, powód wskazał, że dochodzone roszczenie dotyczy bezumownego korzystania z nieruchomości obejmującej działkę nr (...).

Powód podniósł również, iż pozwany posiada legitymację procesową bierną, bowiem jest następcą prawnym podmiotów dokonujących uprzednio przesyłu energii (pismo procesowe, k. 86- 87).

W piśmie procesowym z dnia 21 sierpnia 2012 roku, pozwany podtrzymał stanowisko w sprawie przedstawione w odpowiedzi na pozew. Dodatkowo wskazał, że powód w niniejszej sprawie, nie określił rodzaju szkody, jakiej miałby doznać na skutek posadowienia na jego nieruchomości urządzeń przesyłowych oraz nie wykazał istnienia związku przyczynowego pomiędzy funkcjonowaniem tychże urządzeń, a postaniem ewentualnej szkody (pismo procesowe, k. 104).

Na rozprawie w dniu 12 listopada 2013 roku, pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej na dzień 14 lipca 1989 roku, na wypadek, gdyby Sąd uznał, że pozwany nie legitymuje się tytułem prawnym do korzystania z przedmiotowej nieruchomości (protokół rozprawy, k. 144v).

Na rozprawie w dniu 17 lutego 2014 roku, pełnomocnik powoda przedłożył załącznik do protokołu rozprawy, w którym ustosunkował się szczegółowo do poszczególnych twierdzeń powołanych przez pozwanego w toku sprawy.

Co do zarzucanego braku szkody, powód wskazał, iż bezumowne korzystanie z nieruchomości samo w sobie uzasadnia zgłoszone żądanie zasądzenia odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie, pozwany nie wykazał żadnego tytułu prawnego do użytkowania znajdującej się na działce powoda linii energetycznej, ponieważ, zdaniem powoda, sama zgoda na wybudowanie linii energetycznej wyrażona w decyzji z dnia 22 grudnia 1976 roku, nie jest tożsama ze zgodą na uprawnienie do trwałego, nieograniczonego czasowo ingerowania w treść przysługującego powodowi prawa własności nieruchomości poprzez samo istnienie linii, jej konserwację oraz gospodarcze wykorzystanie.

W ocenie powoda, treść decyzji wywłaszczeniowej należy bowiem rozpatrywać z uwzględnieniem zaistniałej zmiany obowiązującego porządku prawnego i wprowadzenia doń zasady demokratycznego państwa prawnego,

a przedmiotowa decyzja stanowiła podstawę dla wybudowania linii energetycznej dla (...) Terenowego oddziału lotniskowego w W., a nie przyznała poprzednikom prawnym pozwanego, ani samemu pozwanemu uprawnienia do korzystania z tejże nieruchomości w sposób określony w przytoczonej decyzji.

Wobec powyższego, zdaniem powoda, na skutek istnienia na działkach, stanowiących jego własność, infrastruktury przesyłowej, niewątpliwie poniósł on szkodę majątkową.

Powód odniósł się również do zagadnienia podniesionego przez pozwanego, a dotyczącego zasiedzenia przez niego nieruchomości. W tym przedmiocie powód wskazał, że początkowym terminem biegu zasiedzenia jest dzień 2 lutego 1989 roku, powołując się na liczne orzecznictwo i stanowisko doktryny. Jednocześnie powód podniósł brak istnienia po stronie pozwanego dobrej wiary pozwanego, gdyż nie dołożył on należytej staranności w sprawdzeniu, czy posiada uprawnienie do władania daną rzeczą – w określonym zakresie nieruchomości powoda (załącznik do protokołu rozprawy, k. 201-209).

W piśmie procesowym z dnia 10 marca 2014 roku, powód ostatecznie zmodyfikował żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 70.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W piśmie tym, powód wskazał, że wystąpienie z przedmiotowym żądaniem jest niezależne od wyrządzenia przez przedsiębiorcę przesyłowego szkody i wynika z samego faktu korzystania z gruntu właściciela bez odpowiedniej podstawy prawnej, dlatego też dla zasadności roszczenia w niniejszej sprawie nie jest konieczne wykazanie przez powoda żadnych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym szkody, czy związku przyczynowo – skutkowego (pismo procesowe, k. 211-217).

Postanowieniem z dnia 16 czerwca 2014 roku, tut. Sąd umorzył postępowanie co do zasądzenia kwoty 330.000 zł (postanowienie, k. 246).

W toku postępowania, strony podtrzymywały reprezentowane stanowiska w sprawie.

Sąd okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 grudnia 1976 roku, w wyniku rozpoznania wniosku (...) (...) Oddział (...) w W. o ograniczenie praw rzeczowych na rzecz Państwa na budowę linii energetycznej wysokiego napięcia w celu realizacji narodowych planów gospodarczych, Naczelnik Gminy G., na zasadzie art. 35 ustawy z dnia (...) marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64), art. 97 k.p.a. oraz art. 49 ustawy z dnia 25 stycznia 1958 roku o radach narodowych (Dz. U. z 1975 roku, Nr 26, poz. 139), wydał decyzję nr (...) zezwalającą (...) (...) Oddziałowi (...) w W. przeprowadzenie budowy linii energetycznej wysokiego napięcia, która miała przebiegać przez grunty wsi K. na terenie gminy G., pozostających w posiadaniu osób wyszczególnionych w wykazie stanowiącym część składową niniejszej decyzji (dowód: decyzja, k. 44).

Stosownie do obowiązujących wówczas zasad sprawowania zarządu mieniem państwa, (...) (...) Oddział (...) w W. jako Inwestor przekazał linię energetyczną oraz stację transformatorową (...) Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) z siedzibą w R., w skład którego wchodził Zakład (...), w skład którego z kolei wchodził Rejon Energetyczny K..

W wyniku podziału (...) Przedsiębiorstwa Państwowego (...) z siedzibą w R., powstało przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w S., które następnie zostało przekształcone w spółkę Skarbu Państwa działającą pod firmą Zakłady (...) S.A., która w dniu 30 czerwca 2007 roku wniosła ona w aporcje „Przedsiębiorstwo (...)” do spółki (...) sp. z o.o. w W., która z kolei w dniu 31 sierpnia 2010 została przejęta w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. przez pozwaną spółkę. W dacie przejęcia, spółka przejmowana funkcjonowała pod firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. (dowód: protokoły zdawczo – odbiorcze, k. 45; wypis aktu notarialnego, k. 46-76; okoliczność niekwestionowana przez stronę powodową).

W dniu 12 marca 1991 roku, pomiędzy Rolniczą Spółdzielnią Mieszkaniową w S. z siedzibą w K., a J. P. zawarta została w formie aktu notarialnego przed Notariuszem E. D., Rep. A Nr (...), umowa sprzedaży, mocą której J. P. nabył w

ramach wspólności ustawowej małżeńskiej, nie zabudowaną działkę nr (...) o pow. 17,71 ha, położoną we wsi K., gmina G. (dowód: wypis aktu notarialnego, k. 16-17; okoliczność bezsporna).

Z kolei w dniu 30 stycznia 2001 roku, pomiędzy Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa, a J. P. zawarta została w formie aktu notarialnego przed Notariuszem A. S., Rep. A Nr (...), umowa sprzedaży, mocą której J. P. nabył w ramach wspólności ustawowej małżeńskiej, nie zabudowaną działkę nr (...) o pow. 5,40 ha, położoną we wsi K., gmina G. (dowód: wypis aktu notarialnego, k. 91-92; okoliczność bezsporna).

Działki o nr (...) wchodziły w skład nieruchomości o łącznej powierzchni 23,11 ha, dla której dla której Sąd Rejonowy w Końskich prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...) (okoliczność bezsporna).

W dniu 20 lipca 2005 roku, przed Notariuszem C. S., zawarta została w formie aktu notarialnego, Rep. A Nr (...), pomiędzy J. P., a jego żoną Z. P., umowa majątkowa małżeńska ustanowienia rozdzielności majątkowej. W tej samej dacie, pomiędzy małżonkami P. zawarta została również umowa o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, mocą której J. P. nabył m. in. własność nieruchomości położonej w K., gmina G. o powierzchni 23,11 ha, składającej się z działek o numerze ewidencyjnym (...) (dowód: wypisy aktów notarialnych, k. 88-88v; 89-90v; okoliczność bezsporna).

W dacie zawierania umowy sprzedaży, mocą której J. P. nabył prawo własności działki nr (...), na działce tej znajdowała się już sieć energetyczna, która przechodziła również przez działkę o nr (...). Infrastruktura energetyczna obejmowała sześć słupów, w tym jeden podwójny oraz stację trafo. Urządzenia te doprowadzały energię do obiektu wojskowego, który graniczył z działką nr (...) (dowód: zeznania powoda J. P., k. 78v-79; 254v-255v; okoliczność bezsporna).

Od momentu nabycia prawa własności działek o nr (...), J. P. nie zawierał żadnej umowy z pozwanym, mocą której byłby on zmuszony do znoszenia korzystania przez niego z tychże nieruchomości w zakresie, w jakim wymagała tego infrastruktura energetyczna (dowód: zeznania powoda J. P., k. 78v-79; 254v-255v; okoliczność bezsporna).

W związku z powyższym, pismem z dnia 19 sierpnia 2014 roku, pełnomocnik powoda wystosował do (...) S.A. z siedzibą w S., propozycję ugody, polegającej na wypłacie powodowi kwoty 400.000,00 zł tytułem rekompensaty pieniężnej za usytuowanie na jego nieruchomości infrastruktury przesyłowej, w zakresie, w jakim obciąża ona funkcjonalność i wartość nieruchomości.

Na powyższe warunki jednak, pozwany nie przystał (dowód: propozycja ugody, k. 15; okoliczność bezsporna).

Powód zawarł jedynie z pozwanym umowę, mocą której, po uzyskaniu wymaganej zgody, wybudował na posiadanej nieruchomości dla własnych potrzeb linię energetyczną, w celu przyłączenia jej do budynku mieszkalnego posadowionego na tejże nieruchomości (dowód: zeznania powoda J. P., k. 78v-79; 254v-255v; okoliczność bezsporna).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych powyżej dowodach.

Odnośnie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, należy wskazać, iż żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń, co do ich prawdziwości. Sąd z urzędu nie dostrzegł również jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich mocy dowodowej. Stąd też, ta kategoria dowodów została obdarzona przez Sąd w całości walorem wiarygodności.

Sąd uznał również za wiarygodne w całości zeznania powoda J. P. (k. 78v-79; 254v-255v), bowiem dotyczyły okoliczności, które nie były w sprawie sporne.

Odnosząc się z kolei do zeznań świadka S. S. (k. 244), nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ świadek ten nie posiadał nawet wiadomości, czy na przedmiotowej nieruchomości była znajdowała się linia energetyczna.

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo wniesione przez J. P. jest niezasadne, dlatego też nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie, powód dochodził wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z należących do niego działek o nr (...), z uwagi na istnienie na tym gruncie urządzeń elektroenergetycznych wchodzących w skład przedsiębiorstwa pozwanego.

Podstawę prawną powództwa stanowił art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c.

Stosownie do treści art. 224 § 2 k.c. (...) od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystania z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Natomiast art. 225 k.c. stanowi, że obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same, jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie, także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego.

Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było przede wszystkim zagadnienie dotyczące posiadania przez pozwanego tytułu prawnego do stałego korzystania z nieruchomości powoda, obejmującego działki o nr (...). W tym przedmiocie, powód konsekwentnie podnosił, iż decyzja Naczelnika Gminy G. zezwalała jedynie na wybudowanie linii energetycznej, a nie uprawniała do stałego korzystania z zajętego przez infrastrukturę energetyczną terenu. Strona pozwana zaś przywołała uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 roku (sygn. akt III CZP 116/09), zgodnie z którą decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (jedn. tekst: Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.) jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości.

W uzasadnieniu tejże uchwały Sąd Najwyższy wskazał, iż w orzecznictwie i popierającej go doktrynie podnosi się, że ograniczenie własności na podstawie art. 35 u.z.t.w.n. mieści się w granicach szeroko rozumianego wywłaszczenia, co wiąże się z trwałością stanu, jaki decyzja stwarza, obejmując sobą każdorazowego właściciela nieruchomości, której dotyczy oraz każdorazowego przedsiębiorcę przesyłowego wstępującego w miejsce pierwotnego adresata decyzji. Takiego rozumienia powyższego przepisu wymaga funkcja, jaką on realizuje, znajdując się w rozdziale piątym ustawy o szczególnym trybie wywłaszczenia, a nie o czasowym zajęciu nieruchomości, które jest regulowane w ustawie w rozdziale szóstym, gdzie występuje też pojęcie "oznaczonego czasu". Uważając powyższy przepis za szczególny przypadek wywłaszczenia, porównano go do jego odpowiedników w ustawie z 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (art. 70) oraz w ustawie z 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (art. 124), jednolicie uznając decyzje wydawane na podstawie każdego z tych przepisów oraz wcześniejszego art. 35 ustawy z 1958 r., jako ograniczenie sposobu korzystania z własności nieruchomości (także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2009 r., II CSK 394/08, Lex nr 491553).

Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2002 roku (V CKN 1863/00. niepubl.) oraz w uchwale z dnia 10 listopada 2005 roku (III CZP 80/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 146), na tle powołanych ustaw z 1985 roku i 1997 roku uznano obowiązek udostępnienia terenu w celu wykonania czynności związanych z eksploatacją i konserwacją zainstalowanych przewodów i urządzeń, nie tylko za trwałe ograniczenie prawa własności, co wynika z właściwości funkcjonowania zainstalowanego urządzenia, ale wręcz za ustanowienie służebności gruntowej szczególnego rodzaju (o charakterze zbliżonym do służebności gruntowej), która w literaturze nazywana jest służebnością przesyłową. Taka służebność pojawiła się *expressis verbis* wraz z nowelizacją Kodeksu cywilnego ustawą dnia 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Wcześniej wywodzono ją z odpowiedniego stosowania przepisów o drodze koniecznej (art. 145 k.c.), które znajdują się wśród norm dających podstawę do ograniczenia prawa własności, co wywoływało dawniej spory o charakter prawny tego ograniczenia, bliskiego pojęciu służebności gruntowej, za jaką obecnie powszechnie uważa się drogę konieczną. To skłoniło Sąd Najwyższy do stwierdzenia w postanowieniu z dnia 5 lipca 2007 roku (II CSK 156/07,

OSNC 2008, nr 9, poz. 103), że decyzja administracyjna uprawniająca inwestora do zajęcia gruntu oraz budowy urządzeń przesyłowych, zobowiązująca właściciela do udostępnienia tego gruntu oraz znoszenia działań związanych z zakładaniem tych urządzeń i ich eksploatacją doprowadza "do nawiązania między inwestorem, a właścicielem nieruchomości stosunku cywilnoprawnego o cechach trwałości".

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, w ocenie Sądu, przyjęcie założenia, iż decyzja Naczelnika Gminy G. stanowiła zezwolenie jedynie na wybudowanie linii lotniczej byłoby błędne, gdyż linia była wybudowana, jak wynika z decyzji, w celu realizacji narodowych planów gospodarczych i wątpliwym jest, aby chodziło tylko i wyłącznie o wzniesienie infrastruktury przesyłowej jedynie po to, aby była na tych gruntach usytuowana bez możliwości korzystania z niej. Takie założenie przeczyłoby społeczno- gospodarczemu przeznaczeniu infrastruktury przesyłowej, która wniesiona została w celu doprowadzenia energii do pobliskiej jednostki wojskowej. Ponadto decyzja ta została wydana na wniosek (...) (...) Oddziału (...) o "ograniczenie praw rzeczowych na rzecz Państwa na budowę linii energetycznej". Wskazuje to jednoznacznie, iż decyzja nie miała stanowić jedynie zezwolenia na wybudowanie infrastruktury przesyłowej.

Należy zauważyć, że roszczenie powoda wiąże się nie tylko z korzystaniem z jego własności przez pozwaną, czego ona nie neguje, ale z zarzucaniem jej złej wiary wymaganej przez art. 225 k.c. dla dochodzenia świadczeń z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy.

Zgodnie z art. 7 k.c., jeżeli określone skutki prawne zależą od dobrej lub złej wiary, domniemywa się dobrą wiarę.

Zatem, chcąc wywieść zamierzone skutki prawne i prawo do wynagrodzenia, powód powinien udowodnić złą wiarę pozwaną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1967 roku, II CR 340/66, OSPiKA 1967, nr 11, poz. 262).

W tym miejscu należy wskazać, że w dobrej wierze jest taki posiadacz samoistny, który ma uzasadnione okolicznościami przekonanie, że służy mu prawo własności, które faktycznie wykonuje.

Zgodnie z postanowieniami Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 roku o sygn. akt I CSK I71/08 oraz z dnia 21 lutego 2013 roku o sygn. akt I CSK 354/12, objęcie przez przedsiębiorstwo przesyłowe cudzej nieruchomości w posiadanie na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, w celu budowy urządzeń przesyłowych, uzasadnia przyjęcie dobrej wiary tego przedsiębiorstwa jako posiadacza służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Nie ulega zatem wątpliwości, że w takiej sytuacji, objęcie przez posiadacza we władanie nieruchomości w zakresie służebności przesyłu oraz korzystanie z niej było legalne, miało źródło w ostatecznej, wiążącej decyzji administracyjnej oraz w ustawie, a tym samym należy uznać je za posiadanie w dobrej wierze. W tych okolicznościach posiadacz miał usprawiedliwione podstawy do przekonania, że przysługuje mu takie prawo do władania nieruchomością jakie wykonuje, tj. prawo do władania nią w zakresie przysługującej mu ustawowo służebności przesyłu.

Z tych też względów, nie można podzielić stanowiska powoda, iż pozwany był posiadaczem służebności przesyłu w złej wierze.

Podsumowując, powyższe rozważania, w ocenie Sądu, jednoznacznie prowadzą do wniosku, iż pozwany posiadał tytuł prawny do stałego korzystania z nieruchomości powoda, na której usytuowane były urządzenia przesyłowe, należące do pozwanego, jak również nie był posiadaczem w złej wierze, a zatem nie zostały spełnione przesłanki roszczenia o przyznanie wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości.

Z tych też wszystkich względów, Sąd powództwo oddalił.

Ubocznie należy nadmienić, iż w przedmiotowej sprawie, podnoszone było również zagadnienie zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Zgodnie jednak z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2013 roku, (III CZP 87/13), wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na mocy art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, stanowiącej tytuł do

ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Zarzut zasiedzenia służebności traci bowiem na znaczeniu w sytuacji, gdy w sprawie wydana została decyzja administracyjna, o której mowa powyżej.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Sąd miał świadomość, iż generalną zasadą w zakresie rozliczenia kosztów procesu jest odpowiedzialność za wynik procesu (art. 98 k.p.c.). Zgodnie z tą zasadą koszty procesu w niniejszej sprawie poniesione przez stronę pozwaną winny być jej zwrócone przez stronę powodową w zakresie, w jakim przegrała sprawę. Niemniej jednak art. 102 k.p.c. przewiduje odstępianie od tej zasady w szczególnie uzasadnionych przypadkach. W piśmiennictwie podnosi się, iż art. 102 k.p.c. urzeczywistnia zasadę słuszności i jako przepis wyjątkowy, stanowiący wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do Sądu, który uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy, powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości.

Powyższe potwierdza treść postanowienia z dnia 14 stycznia 1974 roku, zapadłego w sprawie o sygn. akt II CZ 223/73, w którym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, a który Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela, iż: „zastosowanie przez Sąd art. 102 k.p.c.” powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu takich okoliczności należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jaki i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Podkreślić należy, że okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

Za nie obciążeniem powoda J. P. kosztami niniejszego postępowania przemawiały przede wszystkim okoliczności wynikające z treści oświadczenia majątkowego (k. 26-27v.), z którego wynika, iż, pomimo posiadania źródła utrzymania, prawie połowa jego emerytury odprowadzana jest na rzecz potrażeń komorniczych. Ponadto powód nie posiada, ani wartościowych przedmiotów, ani oszczędności, umożliwiających mu poniesienie kosztów związanych z wytoczeniem powództwa.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, jak też sytuację majątkową powoda, Sąd orzekł, jak w punkcie II sentencji wyroku.

Z kolei nie uiszczone koszty sądowe, od których powód była zwolniony, na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 tekst jedn. ze zm.), przejęte zostały na rzecz Skarbu Państwa (pkt III sentencji wyroku), wobec braku podstaw do obciążenia nimi którejkolwiek ze stron.

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, powyższe rozważania i na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.